

Opracowany
uproszlk. VI 2000 48

v. 109 k. 1

FUNDACJA GENERALA ŻELŻBIETY
Archiwum i Muzeum Pomorskie Armii Krajowej
oraz Wojskowej Służby Polek
87-100 Toruń, ul. Podmurze 93, tel. 0048 56 65 22 103
e-mail: fapak@wp.pl; www.zawacki.pl
NIP 956 16 25 127; REGON 570502753
KRS 00000041692
Nr r-ku 82 1690 1 06 71 30 0000 5012 10



Sign: *Wacław Grzędzicki (brat)*

Gdynia
+ 20.03.1943
Nantes
„Jaszczurka”
Grzędzicki Józef ^{Wehrmacht}

M: 217/826 Pom.

**SPIS ZAWARTOŚCI
TECZKI**

Grędaichi Józef
.....
J: M-217/826 Pom
.....
Gdynia, Jaszczurka⁴
.....

- I./1. Relacja *k. 9 s. 1-9*
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora
- II. Materiały uzupełniające relację *k. 1 s. 1*
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ... —
- IV. Korespondencja —
-
-
-
- V. Nazwiskowe karty informacyjne *k. 5*
- VI. Fotografie *brak*

I/1. Relacja - Grzędziński Józef

1. (o młodziarce wstępu komsp. - syna, Kazimierza Grzędzińskiego) - mps
2 3.12. 1988 r. str. 5. Nr 8 k. 8
2. Biogram - relacja autorstwa Józefa Milewskiego, mps k. 1 s. 9



Gdańsk-Chmielno 3.12.88r

ARCHIWUM

Biuletyn Zawackiej

102 11-217

data wplywu 14-88

Schemat relacji o nieryzyjnym środowisku konspiracji

Józef Grzędzicki (nazwisko rniemierzone: Gransitzki) urodził się 27 lipca 1923 r w Chmielnie, pow. Kartuszy. Ojciec - Bernard Grzędzicki, z zawodu nauczyciel szkoły powszechnej w Chmielnie, a po wojnie do 1965 r w Reszkowie i Cieszeniu, następnie do 1970 r prowadził w Chmielnie. Szczegółowe dane biograficzne B. Grzędzickiego można znaleźć w monografii pt.: "Chmielno - wiadomości o środowisku wsi", wydanej w 1980 roku przez Oddział Miejski Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Gdańsku. Matka - Aniela z d. Lipkowska (wykształcenie podstawowe + dod. kursy) zajmowała się przede wszystkim gospodarstwem domowym i wychowywaniem dzieci.

Józef Grzędzicki ukończył szkołę podstawową (powszechną) w Chmielnie, a następnie czteroletnie gimnazjum w Kartuszach w 1939 r, zaś w lipcu tego roku zdał egzamin wstępny do Seminarium Nauczycielskiego w Wejherowie.

Po wybuchu II wojny światowej J. Grzędzicki wraz z kolegami uciekał na powrót przed zbliżającym się okupantem. Ucieczka nie trwała długo i zostali ^{zatrzymani} przez wojsko hitlerowskie, porabieni, powroń i deportowani na Żudawy, gdzie jako niewolnicy cywili na namiemiu z Tatka "P" (= Pole) zmuszani byli do prac fizycznych w gospodarstwie rolnym, m. in. brali udział w wykopkach kwater sukrowych. Po co najmniej kilkunastu godzinach niewoli (a być może kilkunastu godzinach) zostali wolnieni i powrócili do domu - Józef Grzędzicki do Chmielna. Następnie, prawdopodobnie w 1940 r. został zatrudniony jako pracownik biurowy w Karturach, najprawdopodobniej w tamtejszym "Wirtschaftsamt", a po przeprowadzce naszej rodziny ^{w pow. kartuskim} do Sulęcyna w zarządzie gminnym w tejże wsi. ~~Właściwie~~ Władał dość dobrze językami niemieckim i francuskim, których nauczył się w gimnazjum kartuskim. Wkrótce został wcielony do Wehrmachtu. Rodzice bowiem, w związku z rozstrzelaniem Roberta Granskiego (brata Bronisława Grzędzickiego) w pow. kartuskim

w dniu 14 września 1939 r. zmuszeni byli dla ratowania rodziny przysięść III grupę niemieckiej „Volkslisty”. W miasteczku niemieckim zaprzyjaźnił się z Zygmuntem Grochockim, synem nauczyciela z Barborina z powiatu starogardzkiego, exdunkiem „Zaszczepek Hociewskich” (Zwisku Zaszczepczego?). Z. Grochocki, jako „rodnierny Wehrmacht” prowadził działalność wywiadowo-dywersyjną. Skupiał wokół siebie kolegów z akonspirowanych, do których należał Józef Grzedziński. z Hamburga konspiracyjny przez Holandię dostaje się na teren Francji, do miasta Nantes, gdzie nawiązuje kontakty z patriotami francuskimi, współdziałając z tamtejszym podziemnym ruchem oporu. Do akonspirowanej organizacji zwerbowało rodniernka pochodzącego z Łodzi, o polskim nazwisku R. . ski, który po przyjęciu grupy II (Volksdeutsche) zmienił nazwisko na Raub (Nazwisko to, jak i wiadomości objęte niniejszym doniesieniem znane są Główniej Komisji Badań Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, w postaci osobno zaktualizowanej pracy). Czwórek ten okazał się niekierownym zdrajcą, a zdrada jego poświęcała za sobą

ciężkie ofiary.

Do najbliższego otoczenia Z. Grochockiego i J. Gęsbickiego należeli:

- ✓ Wojciech Drewna z pow. tucholskiego, Fran-
- ✓ cisek Dutkiewicz z Gdyni (obecnie prawdopodob.
- ✓ w RFN), Roman Jabłonka ze Starogardu
- (obecnie chyba ^{nadal} w Kanadzie), Stanisław
- ✓ Jankowski ze Zawór k. Kartuz, Keller
- ✓ z Parchowa z pow. bytowskiego, nacemny
- ✓ świadek egzekucji, Aleksander Hajewski
- z Gniewna, rozstrzelony 11 tygodni później
- ✓ od Z. Grochockiego i J. Gęsbickiego, Jan
- ✓ Klejer, główny dozorca i organizator, wy-
- swobodzony przez partyzantów francuskich
- po skazaniu na karę śmierci (obecnie
- ✓ prawdopodob. nadal we Francji), Bernard
- ✓ Glickta ze Zawór k. Kartuz, Bolesław
- ✓ Roszkowski (obecnie w Golańsku-Kresser),
- ✓ Schützmann (~~Szützmann?~~) Alojzy, oszczędzony na
- karę śmierci, uwolniony z więzienia przy pomocy
- Francuzów krótko przed wykonaniem egre-
- kucją (obecnie prawdop. nadal we Francji),
- ✓ Marian Śniadecki z Chmielna (chyba
- nadal w Lebie). Wymienieni konspiratorzy
- należeli do 108 pułku grenadierów, wcho-
cego w skład 38 niemieckiej dywizji piechoty,

Dywizja ta wkrótce miała wyruszyć na front⁵ wschodni. Polacy postanowili na froncie obronadnie zbrojeni niemieckich i przejść na stronę radziecką. Każdy z konspiratorów otrzymał wyznaczone z góry funkcje.

J. Klejer miał objąć narobnie dowództwo i kierować całością, J. Grzechlich objąć d-two w 11 kompanii itd. Weresniej jednak każda grupa zaplanowała ucieczkę do Wielkiej Brytanii za pomocą angielskich łodzi podwodnych, co jednak nie doszło do skutku, a dla Niemców pozostało tajemnicą.

Sledztwo po zdradzie najprawdopodobniej trwało od grudnia 1942 r do lutego 1943 r. Na karę śmierci skazano Klejera, Grochockiego, Grzechlickiego, Chajewskiego i Schützmanna, pozostałych na 15 lat więzienia. Niektórym skazanym zamiariono karę więzienia na odłycie służby w t.zw. "Strafkompanie" (kompanii karnej).

W dniu 20 marca 1943 r na strażnicy im. św. Józefa rozstrzelano Józefa Grzechlickiego i Zygmunta Grochockiego. Pluton egzekucyjny składał się wg. relacji niektórych świadków z 24 żołnierzy, w tym połowę stanowili Polacy grupy III; najprawdopodobniej strzelający w powietrze, co rau-

wążyli powoć rapacheni na strelnicę
światoblowie należący do gr. III, widowanie na
postrach.

Dane dotychczas ekshumacji rwoch R. Gro-
dickiego i J. Grzedrickiego podano w „Pomierani”
Nr 3 1987 r. str. 39.

W uzupełnieniu dodajemy, że do odszu-
kania grobów, udokumentowania dokonanej
robocizni oraz przenieśienia obydwóch patrio-
tów polskich z sekcji niemieckiej cmentarne
oznaczonej W^o (J. skaramy na Śmierć) do
sekcji sprzymierzonych (lotników angielskich)
w dużej mierze przyczyniło się Towarzystwo
„Les Amis de la Pologne” z jego przewod-
niczącą me Rose Bailly na ciele
oraz Polak ramięchady w Nantes —
J. Chrapecki, z którym J. Grzedricki utrzy-
mywał kontakty.

Do śmierci Józefa Grzedrickiego rodzina
nasza żyła w ustawicznym strachu,
gdzie gestapo (Geheime Staatspolizei), czyli
tajna policja w Rzeszy ramięchada ojca
Bernarda więzić w obozie Stutthof, zaś
Matkę Anielę z dziećmi^{inymi} do obozu w Potu-
licach. To, że nie doszło do deportacji
rwoch ramięchady w dość dużej mierze
„Ortsgruppenleiterowi” Wunschowi
z Podjar k. Sulęcyna, właścicielowi
majątku (folwarku?), a ramięch

organizację Kościoła ewangelickiego w Sulgerynie, który naszym zdaniem po wyzwoleniu w marcu 1945 r. został niesłusznie potraktowany i zmarł potem prawdopodobnie tragicznie w bliżej nieznanych nam okolicznościach. Niestety, nasz
✓ Ojciec Bernard, pracownik biurowy Urzędu gminnego w Sulgerynie w latach 1942-45, który miał dokładać sprawy dotyczące działalności Wunscha, nie mógł go bronić, gdyż już w pierwszych dniach wyzwolenia, tj. 8 marca 1945 r. został aresztowany i jako jeńiec cywilny z wieloma innymi rodakami z Sulgeryna i okolicy deportowany do ZSRR. Z niewoli powrócił (dzięki Bogu) dopiero w sierpniu 1945 r. a więc już po śmierci Wunscha. Zmarł w Kartuzach w 1973 r. zaś matka Aniela w 1985 r. w Chmielnie.

W czasie okupacji Bernard Grzedziński należał do Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski", o czym świadczą zachowany dokument następującej treści:

"Tajna Organizacja "Gryf Pomorski"
"Polska Armia Podziemna

L. dz. 20/45

Zaświadczenie

Zaświadczamy, że Ojciec B. Grzedziński,

nr. 15.2.1898 r w Pietszcewie zamieszkały w Cieszenie (powinno być w Cieszeniu - dopisek H.G.) pow. Kartury, przez cały czas okupacji był czynnym członkiem Tajnej Organizacji Wojskowej "Gryf Pomorski".

Komendant Powiatowy
z 107 Gryf

Komendant
Naczelny
Jeremi

okręga
pięć:
TOW "Gryf Pomorski"
Komendant
Naczelny

Gowidlino, dnia 10.9.1945 r

Bernard Gredziński, jako pracownik urzędu gminnego, w czasie okupacji pomagał ludności kaszubskiej wydając niejednokrotnie nielegalnie (w ramach administracji niemieckiej) kartki żywnościowe, zaświadczenia na ubój środy chlewnej i t.p., a niedawno pod koniec wojny w czasie tzw. "marszu śmierci" (ewakuacja więźniów z obozu "Stutthof") zaświadczenia dla rodzin więźniów obozu koncentracyjnego, umożliwiające dostarczenie paczek żywnościowych. Potwierdzić to może np. rodzina Soliszów z Podjar.

oprac. w znacznej mierze na podst. akt B. Gredzińskiego

Crzędzicki Józef /1923-1943/

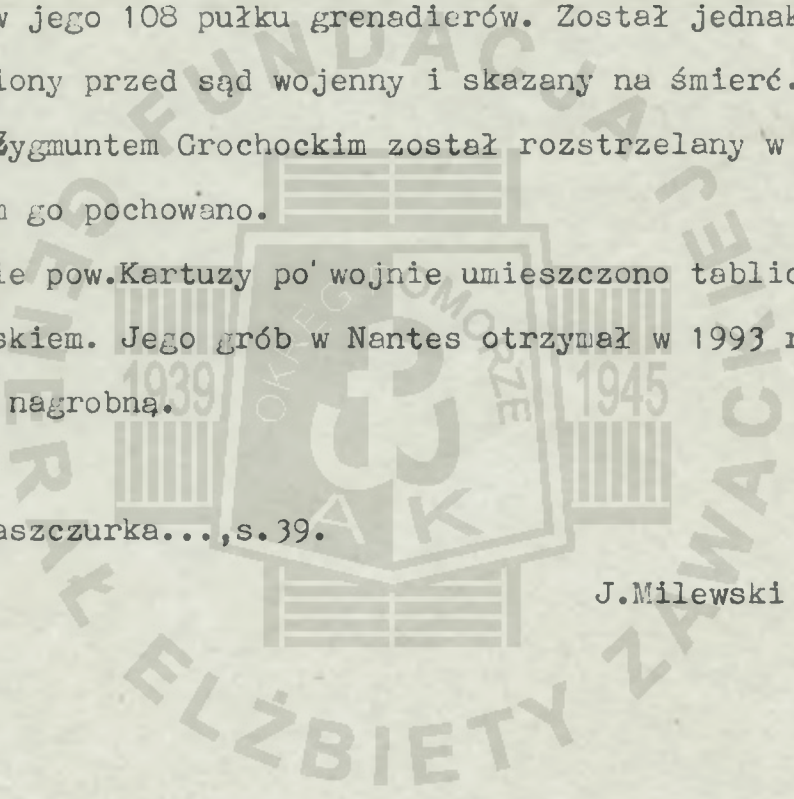
Ur. 27.VII.1923 r. w pow. Kartuzy, s.Bernarda, nauczyciela. Absolwent lic.państw. w Kartuzach, harcerz, przyjęty do sem. naucz. w Wejherowie.

W pierwszych latach okupacji pracował w charakterze robotnika rolnego koło Malborka, potem w Wirtschaftsamt w Kartuzach, a następnie jako pomoc biurowa u Amtskomisarza w Sulęcinnie i tu otrzymał powołanie do Wehrmachtu. Służył w Hamburgu, Holandii i we Francji w La Baule k. Nantes, gdzie zaangażował się w pracę ~~grup~~ konspiracyjnej, działającej w jego 108 pułku grenadierów. Został jednak zdekonspirowany, postawiony przed sąd wojenny i skazany na śmierć. Wraz z kolegą pułkowym Zygmuntem Grochockim został rozstrzelany w Nantes 20.III. 1943 r. i tam go pochowano.

W Chmielnie pow.Kartuzy po' wojnie umieszczono tablicę pamiątkową z jego nazwiskiem. Jego grób w Nantes otrzymał w 1993 r. nową, pamiątkową tablicę nagrobną.

U.Milewski, Jaszczurka..., s.39.

J.Milewski



II. Materiały uzupełniające relację
- Gęśdaićki Józef

1. Milewski T., biogram „Gęśdaićki Józef”,
[w:] Słow. biograf. konspiracji pomorskiej
1939-1945, Toruń 1994, z. 1 k. 1 s. 1



Grzędzicki Józef (1923-1943), uczestnik grupy konsp. Wehrmacht, Francja.

Ur. 27 VII 1923 r. w pow. Kartuzy; syn Bernarda, nauczyciela. Absolwent liceum państwowego w Kartuzach, harcerz, przyjęty do Seminarium Nauczycielskiego w Wejherowie.

W pierwszych latach okupacji pracował w charakterze robotnika rolnego koło Malborka, potem w Wirtschaftsamt w Kartuzach, a następnie jako pomoc biurowa u Amtskomisarza w Sulęczynie, gdzie był związany z grupą konspiracyjną działającą w tym rejonie. Tu otrzymał powołanie do Wehrmachtu. Służył w Hamburgu, Holandii i we Francji w La Baule k. Nantes, gdzie zaangażował się w pracę grupy konspiracyjnej, działającej w jego 108 pułku grenadierów. Został jednak zdekonspirowany, postawiony przed sąd wojenny i skazany na śmierć. Wraz z kolegą pułkowym Zygmuntem Grochockim został rozstrzelany w Nantes 20 III 1943 r. i tam go pochowano.

W Chmielnie, pow. Kartuzy, po wojnie umieszczono tablicę pamiątkową z jego nazwiskiem. Jego grób w Nantes otrzymał w 1993 r. nową pamiątkową tablicę nagrobną.

AP AK, T.: Grochocki Z., Grzędzicki J.; zbiory własne autora.

Józef Milewski

S B K Pom. 1939-1945, pod red. Z. Kwiecień-
skiej - Marcimkowskiej i E. Dawadziej, Tomi 1994,
s. 1

J.N-217/826 Som.

Gdynia

Grębski Józef

v. karty informacyjne

k. 5

A

Sz.Sz

*Sedy ma¹
Kehme meht*

Grzedzicki Józef

Warcmiistrz z powiatu kartuskiego, wcielony do Wehrmachtu i skierowany do północnej Francji, gdzie za kontakt z francuskim ruchem oporu został aresztowany, osądzony przez sąd wojenny i rozstrzelany w Nantes 20 marca 1943 r.

Jankowski, Warcerstwo ... str. 284

+ Grzędzicki Józef

Gdynia 2
ZHP
Jaszczurka Wehrmachtov.

Grzędzicki Józef, ur. 27.07.1923. w powiecie Kartuzy, syn nauczyciela, harcerz, absolwent liceum w Kartuzach, przyjęty do seminarium nauczycielskiego w Wejherowie. W okupacji zatrudniony jako robotnik rolny k/Malborka, potem pracował w Wirtschaftsamt w Kartuzach, a następnie jako pomoc biurowa u Amtskomisarza w Sulęcinie. Wiosną 1942r. został powołany do Wehrmachtu. Służył w Hamburgu, Holandii i ostatnio w La Baule koło Nantes znalazł się w grupie konspiracyjnej 108 pułku gren. Rozstrzelany wraz

z Z.Grochockim w Nantes 20.03.1943r. i tam pochowany. W Chmielnie w pow. Kartuzy tablica pamiątkowa z jego nazwiskiem.

zob: lista represjonowanych członków Jaszczurki
[w:] Orlowski J., Jaszczurka 1941-45, str. 36
Tarnobrzeg

a

Gdynia Kartusy³

GRZĘDZICKI Józef

Urodz. 27.VII. 1923 r. o por. Kartusy. Uczestnik
grupy konsp. Wehrmacht, Francja.
Zdekonspirowany, kara śmierci wystrze-
lony 20.III. 1943 r. Pochowany w Nantes.

Zob. Słownik Biogr. Towar. Sowi. cz. 1. str. 84
Fundacja "Archiwum Pomorskie FFK".
Tomii, 1994 r.

9

Gdynia

Tuzes: 4
Wehrmacht

Grodzicki Josef

Protokół przesłuchawczy jego
żony

zob: T: M-198 Grochowski Zygmunt
i inop. Tuzes

W.S. V, 2000

+Grzędziński Józef

Kartusy 5

pochodził z powiatu kartuskiego, wpisany na tzw. III liście
narodowości niemieckiej, wcielony do niemieckiego pułku
grenadierów nr 108, służył w francuskim mieście
Nantes, należał do grupy konspiracyjnej - patriotycznej,
która po wyjściu stanła przed sądem wojennym. Wskazano
na niego w śledztwie. Wyrok wykonano 20 marca 1942 r. str. 4.
na strzelniczy św. Józefa w Nantes.

Wsk. Sędziemu Łofu Kojeci.

nr. IV/35

Grzegorzicki Józef

